

opusdei.org

Żyliśmy wśród świętych

We wtorek 11 marca 2014 Prymas Polski, abp Józef Kowalczyk przewodniczył Mszy świętej w Kościele świętej Anny w Warszawie z okazji setnej rocznicy urodzin sługi Bożego Alvaro del Portillo. Wspomniał o spotkaniach z przyszłym błogosławionym. „Miałem okazję słuchać w Rzymie nauk św. Josemarii, z don Alvaro wiele razy się spotkałem, do tego chcę dodać też spotkania z bł. Janem Paweł II. Trzeba dziękować Panu Bogu, za to że dał nam poznać i przyjaźnić się

ze świętymi. Nie możemy zmarnować tego kapitału”.

12-03-2014

Fragmety homilii:

*Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, który pochodzi z
ust Bożych!*

Człowiek Boży żyje każdym słowem wychodzącym z ust Boga. Takie było życie Alvaro del Portillo, którego setną rocznicę urodzin dziś obchodzimy. Dzisiejsza Msza święta dziękczynna jest równocześnie przygotowaniem do jego bliskiej beatyfikacji zapowiedzianej na dzień 27 września w Madrycie.

Vir fidelis multum laudabitur, mąż wierny będzie błogosławiony. W tym zdaniu streszcza się ziemską drogą don Alvaro. W sprawowaniu zarządu

Opus Dei pierwszy następca św. Josemaríi Escrivy był przede wszystkim lojalnym chrześcijaninem, najwierniejszym synem Kościoła i Założyciela oraz Pasterzem całkowicie oddanym wszystkim duszom a w sposób szczególny swojej części ludu Bożego, którą Pan powierzył jego opiece. W komunii z ojcem Świętym i wszystkim braćmi w Episkopacie służył Kościołowi w całkowitym zapomnieniu o sobie, z radością, z miłością zawsze gotową i czujną.

Dziękujemy Bogu za wierność biskupa del Portillo, za jego życie i apostolską płodność. Od momentu kiedy Bóg wezwał go do Opus Dei w wieku 21 lat, aż do momentu przejścia do nieba, biskup Álvaro del Portillo nie miał innego pragnienia niż odpowiadać ze wszystkich sił na otrzymane powołanie. Najpierw jako najbliższy współpracownik Założyciela w różnych obowiązkach,

które mu powierzał; potem, po śmierci św. Josemaríi, jako jego następcą. Okres 19 lat, w czasie których stał na czele Opus Dei, charakteryzował się wiernym podążaniem drogą przygotowaną – według zamysłu Boga - przez Założyciela.

Pozwolę sobie na osobiste świadectwo. Natychmiast po zmianach ustrojowych w krajach Europy środkowej Alvaro del Portillo zdecydował o rozpoczęciu tam stałej pracy duszpasterskiej. Dlatego we wrześniu w 1989 roku, gdy bł. Jan Paweł II mianował mnie Nuncjuszem w Polsce zostałem zaproszony do głównej siedziby Opus Dei w Rzymie. Widziałem, jak starał się w praktyczny sposób odpowiadać na przynaglenie Jana Pawła II do nowej ewangelizacji. Zabiegał o rozwój Dzieła by dotrzeć do tych krajów świata, gdzie wówczas jeszcze Opus Dei na stałe nie pracowało.

Początki Opus Dei w Polsce zbiegły się w czasie z początkiem mego urzędowania w służbie Stolicy Świętej w polskiej Nuncjaturze. Dlatego byłem bliskim świadkiem jego pierwszych działań w naszym kraju. O cechach tego apostołstwa rozmawiałem z bp. del Portillo jak i jego współpracownikami. Chodziło o zapewnienie stałej i solidnej formacji ludziom świeckim, by mogli odpowiedzieć w pełni na własne specyficzne powołanie. Powołanie do dawania świadectwa życia chrześcijańskiego w swoich środowiskach; do służby Kościołowi poprzez pracę, życie rodzinne i zaangażowanie w życiu społecznym.

Tak też postrzegam rolę Opus Dei w Polsce. Z naturalnością i bez zbędnego hałasu stara się budować porozumienie. Doceniam wkład wielkiej liczby świeckich angażujących się w codzienne obowiązki. W ich rękach, jak nauczał

Sobór Watykański II, spoczywa zadanie przemiany świata od wewnątrz. Budowanie bardziej sprawiedliwych i bardziej ludzkich struktur.

Sługa Boży Alvaro del Portillo odwiedził mnie przy okazji swej podróży do Polski w 1991 roku. Podzielił się wtedy radością z tego, że w Warszawie spotkał się z licznym gronem ludzi zainteresowanych duchem Opus Dei. Zachowuję w pamięci jego głęboką troskę o sprawy Kościoła i wielką synowską miłość do Papieża Jana Pawła II. Również ze strony Papieża Jana Pawła zauważało się głęboką miłość do bpa Alvaro del Portillo.

Za kilka tygodni będziemy uczestniczyć w kanonizacji bł. Jana Pawła II, potem we wrześniu odbędzie się beatyfikacja bpa Alvaro del Portillo. Dziękujemy Jezusowi, że w naszych czasach nie zabrakło

Kościółowi świętych i oddanych pasterzy. Dziękujemy za to, że mogliśmy ich poznać za życia, słuchać ich rad, cieszyć się ich przyjaźnią. Prosimy byśmy potrafili naśladować ich w miłości do Jezusa i Maryi. Amen.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/zylismy-wsrod-swietych/>
(11-04-2026)